goniec codzienny

Wilno
WTOREK
25 listopada 1941 r.
Nr. 110
Cena w Wilnie 5 fen.

Skuteczne przeciwnatarcie w Afryce półn.

Zajęcie Sołnecznogorskij'a, miasta położonego o 50 km. na północny-zachód od Moskwy. — Skuteczne ataki lotnictwa w rejonie Moskwy. — Zniszczenie 7 najcięższych czołgów sow. podczas próby wydostania się z Petersburga.

Z Kwatery Głównej Führera, 23 listopada.

Naczelne Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych podaje:

Na froncie wschodnim uzyskano dalsze ofensywne sukcesy.

Na obszarze morskim Anglii ostatniej nocy ciężko uszkodzono bombami dwa statki handlowe średniej wielkości. Należy się liczyć ze stratą z tych statków. Dalsze dzienne naloty lotnictwa skierowane były na zakłady przemysłowe Szkocji. Ostatniej nocy bombardowano z dobrym wynikiem obszary portowe na południowo-wschodnim wybrzeżu Anglii.

W Północnej Afryce oddziały niemiecko-włoskie w wycięskiej walce z nadciągającymi z południowego wschodu siłami brytyjskimi, zniszczyły ponad 260 czołgów oraz 200 samochodów opancerzonych. Silne próby przełamania się załogi z Tobruku, poparte czołgami, zostały odparte przez oblegające miasto włoskie siły zbrojne. W silnych walkach powietrznych stracił przeciwnik 25 samolotów. Podczas nalotu na jedną z brytyjskich baz lotniczych zniszczono kilka bombowców na ziemi. Bitwa w Afryce Północnej wśród ciężkich walk trwa w dalszym ciągu.

Z Kwatery Głównej Führera, 24 listopada.

Naczelne Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych podaje:

Na środkowym odcinku frontu wschodniego nasze oddziały zdobyły w ataku dalsze tereny. Po zaciętych walkach grupy czołgów zajęły miasto Sołnecznogorskij, położone w odległości 50 km. na północny zachód od Moskwy. Skuteczne ataki powietrzne skierowane były na obiekty kolejowe w rejonie wokół Moskwy. Celnie zrzuconymi bombami przerwano kilka linij kolejowych.

Pod Petersburgiem nieprzyjacielskie próby wyrwania się z oblężenia znowu załamały się z ciężkimi stratami dla przeciwnika. Zniszczono przytym 8 czołgów nieprzyjacielskich, w tej liczbie 7 najcięższych. Ciężka artyleria wojsk lądowych kontynuowała ostrzeliwanie ważnych obiektów wojskowych w Petersburgu.

Na południowo-zachodnim wybrzeżu Anglii bombardowano ostatniej nocy różne porty. Podczas prób ataku eskadr myśliwców brytyjskich zestrzelono nad wybrzeżem Kanału 7 maszyn nieprzyjacielskich.

W Afryce Północnej przeciwnatarcie, prowadzone w wypróbowanym braterstwie broni przez niemiecko-włoskie oddziały wojska lądowego i lotnictwa, również w dniu wczorajszym miało przebieg pomyślny. Zniszczono dalsze liczne czołgi. Liczba jeńców i zdobyczy wojennej wzrasta. Bitwa na południe od Tobruku, jak również ataki silnych oddziałów brytyjskich na froncie Sollum—Bardja jeszcze trwają.

Stany Zjednoczone odrzucą wszelkie propozycje Japonii

WASZYNGTON. (DNB). Demokratyczny senator Pepper, który często bywa mówcą rządowym w zakresie polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych, oświadczył wyraźnie w pewnym wywiadzie, że Stany Zjednoczone odrzucą wszelkie próby pokojowe Japonii nawet gdyby to w rezultacie oznaczało wojnę. Pepper domagał się następujących dezyderatów Stanów Zjednoczonych jako podstawy do rokowań, 1, Wycofanie się Japonii z Chin, 2. odszkodowanie Japonii dla Chin, 3. wycofanie się z Indochin, 4. wyrzeczenie się idei nowego ustroju świata. Jeśli Kurusu przybył, ażeby szukać uznania dla osiągniętych sukcesów, nie może on liczyć na zrozumienie. Jeśli wojna ma być ceną sprzeciwu przeciwko „międzynarodowej grabieży, której się trzyma Japonia", to musi być wojna. Japonia mila za milą ogranicza już interesy Stanów Zjednoczonych w Azji.

Konferencje trwają

WASZYNGTON. DNB. Poseł holenderskiego „rządu wygnańczego", Louden, odbył we środę rozmowę z sekretarzem państwa Hullem i pod sekretarzem państwa Wellesem. Jak donosi „Associated Press", chodzą pogłoski, że Louden otrzymał informacje o charakterze rozmów między ambasadorem japońskim Nomura i japońskim posłem nadzwyczajnym Kurusu z jednej strony a Hullem z drugiej strony. Australijski poseł Gasey również przybył do departamentu państwa. Dalej podają dodatkowo do wiadomości, że ambasador rządu w Czung kingu, Hu Shin, i radca brytyjskiej ambasady, Cambell po wtorkowych rozmowach Hulla z obydwoma japońskimi mężami stanu, szukali kontaktu z Hullem.

Japonia niezadowolona

TOKIO. DNB. W związku z zatonięciem okrętu „Kohi Maru" oświadczył minister spraw zagranicznych Togo w parlamencie, że na protest japoński nadeszła niezadawalająca odpowiedź Sowietów.

Ofensywa angielska w Afryce nie zaskoczyła dowództwa niemieckiego

BERLIN. Wytworzona wskutek ataku brytyjskiego sytuacja w Libii wyklarowała się już według znajdujących się w Berlinie doniesień na korzyść wojsk niemiecko-włoskich. Odnosi się wrażenie, że punkt ciężkości działań wojennych nie spoczywa już od dziś w inicjatywie brytyjskiej, lecz w widoczny sposób przesunął się na stronę mocarstw Osi. Podstawę do tego rodzaju twierdzenia stwarza ważne doniesienie komunikatu Sił Zbrojnych z 21 listopada, mówiące, że niemiecko-włoskie przeciwnatarcie, które i według poprzedniego komunikatu Komendy Głównej natychmiast spotkało brytyjską ofensywę, obecnie postępuje dalej naprzód. Rozwój wypadków na północno afrykańskim teatrze wojny przy realnym uwzględnieniu wysiłku wojsk angielskich ocenia się jako całkowicie pomyślny i pozytywny. Okazuje się coraz bardziej, że akcja brytyjska nie nastąpiła niespodziewanie, lecz że w porę zauważono i rozpoznano przygotowania i gromadzenie wojsk.

Ameryka nie wyśle żywności do Francji

WASZYNGTON. (DNB). Francuski ambasador, Henry Haye, oznajmił, jak donosi Associated Press, że podsekretarz państwa, Welles, zawiadomił go o tym, iż Stany Zjednoczone nie mogą rozważyć projektu rządu francuskiego co do wysłania środków żywnościowych dla francuskich jeńców wojennych, zanim „francuska sytuacja nie zostanie wyjaśniona". Haye oświadczył wobec prasy, że Welles powiedział mu, że przeprowadzenie tego planu w chwili obecnej byłoby niemożliwe.

Amerykańscy technicy w Anglii

AMSTERDAM. DNB. Według doniesienia angielskiej służby prasowej oznajmiono we środę w Londynie, że 25000 techników amerykańskich zostanie zaangażowanych do brytyjskiej służby technicznej. Rozpoczną oni swoją pracę jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Technicy amerykańscy nie będą podlegali ustawom wojennym i nie będą pełnili służby wojskowej.

„Nie chcemy być niczyją kolonią"

Ostre wystąpienie gazety urugwajskiej przeciwko imperializmowi dolara

MONTEVIDEO. (DNB). Organ partii narodowej „El Debate" rzuca ponownie w pewnym artykule hasło: „Nie pozwolimy się rozerwać oczywistemu imperializmowi Stanów Zjednoczonych, które mają dziś chętkę rzucić się w awanturę, co jasnym jest dla całego świata. Nie chcemy przystąpić do wojny Stanów Zjednoczonych, dlatego tylko, że Stany Zjednoczone uważają to ze względów gospodarczych i wojskowych za konieczne. Tylko tego jeszcze brakuje, ażebyśmy my, Urugwajczycy, nastawiali za to swą skórę. Jest to więcej aniżeli zwykły figiel twierdzić, że jesteśmy do tego zobowiązani w imię panamerykanizmu.

Nie chcemy być niczyją kolonią, ani pod względem materialnym, ani duchowym. Niech każdy kraj kształtuje swą przyszłość w pokoju. Czyż nie byłoby absurdem, gdybyśmy się podczas wojny hiszpańskiej ze Stanami Zjednoczonymi rzucili do walki? A przecież był to kraj ojczysty naszej rasy, — który wówczas walczył. Z każdym dniem stanowisko nasze staje się mocniejsze. Opinia publiczna daje nam prawo i dodaje odwagi do wzbicia się ponad wszelkie spory partyjne".

SANTIAGO DE CHILE. DNB. Ameryka Południowa nie ścierpi mieszania się żadnego innego państwa czy to europejskiego czy amerykańskiego w swoje sprawy, oświadczył brazylijski minister spraw zagranicznych Aranha, odbywający obecnie podróż przez Chile, na pewnym bankiecie w Santiago de Chile.

—oOo—

Jak zdobyto Rostów

BERLIN 23 listopada. Komunikują nam następujące szczegóły zdobycia Rostowa:

Śmiało przeprowadzonymi atakami uderzyły szybkie wojska i oddziały broni SS z północy i północnego zachodu na Rostów. Sowiety usiłowały przy pomocy licznych czołgów, artylerii i akcji lotniczej powstrzymać nacierające bez ustanku wojska niemieckie. Wojska te jednak przełamały rozpaczliwy opór sowiecki i dotarły 20 listopada po przerwaniu się przez teren umocniony większą ilością stanowisk polowych i min do północnych i północno-zachodnich krańców miasta. Jeszcze i tu bronili się uparcie bolszewicy. Niemieckie czołowe oddziały szturmowe natknęły się na skraju miasta na silną bolszewicką artylerię, obronę przeciwczołgową i na czołgi. Przez użycie samolotów, które stale atakowały z lotu nurkowego, starali się bolszewicy wspomagać stawiające opór czołgi. Zapał walki wojsk niemieckich złamał jednak i ten opór.

Do wieczora 20 listopada posunęły się walczące oddziały niemieckie aż do położonych na południowym wschodzie i na wschodzie przedmieść Rostowa i dotarły do Nachiczewań Ajaks-Aksajskoje i do Donu. Nastąpiły gwałtowne walki na ulicach miasta.

W ciągu nocy i przedpołudnia 21 listopada znalazł się Rostów ostatecznie w ręku niemieckim. W beznadziejnym zamieszaniu uciekali bolszewicy na południe przez zamarznięty częściowo Don. Wojska niemieckie wzięły wielu jeńców oraz ogromną zdobycz, której jeszcze nie można było obliczyć. Kilka samolotów sowieckich, które nie mogły już wystartować, zniszczono na ziemi. Tę działalność wojsk pieszych wspomagało w szerokich granicach lotnictwo niemieckie.

Los miasta, po raz drugi w jego historii, określają wojska niemieckie. Podczas wojny domowej w r. 1918 obwołano tu dońską republikę sowiecką. Wobec zajęcia Ukrainy przez wojska niemieckie zginęła ta sowiecka republika, a miasto zostało uwolnione od hord bolszewickich. Po raz drugi uwolniły wojska niemieckie, tym razem po dziesięcioleciach ucisku, mieszkańców Rostowa od terroru bolszewickiego.

Pięć miesięcy wojny na Wschodzie

Druzgocący bilans dla Sowietów

BERLIN. Dobiegające 22 listopada do końca 5 miesięcy kampanii wschodniej zamykają się dumnym bilansem dla Niemieckich Sił Zbrojnych. Zajęto na Wschodzie 1.700.000 km². Z ogólnej liczby 190 milionów mieszkańców całej Rosji mieszka na tych zajętych obszarach 75 milionów. Według zgłoszeń do 20 listopada straciła armia sowiecka 3.792.600 jeńców, 389 sowieckich dywizyj zostało rozbitych i zginęło z ich siłą bojową dla bolszewików. W ogólnym wyniku trzeba liczyć, że Sowiety straciły ponad 8 milionów żołnierzy.

Uzbrojenie tych mas milionowych zostało albo zniszczone albo w padło w ręce niemieckie jako zdobycz. Więcej aniżeli 22000 czołgów, 27452 działa, 15877 samolotów zostało zniszczonych albo zdobytych.

Sowiecka flota wojenna i handlowa na Bałtyku i na Morzu Czarnym została zdziesiątkowana. 47 okrętów wojennych zatopiono, 54 okręty wojenne zostały uszkodzone. 119 statków handlowych o tonażu 385.650 TRB i 89 innych statków handlowych, których tonażu nie podano, zostało zatopionych, a 122 statki handlowe zostały ciężko uszkodzone. Do tego dochodzi ogromna strata lokomotyw, pociągów, pociągów amunicyjnych, pociągów cystern i innych środków transportowych. Z takich strat nie może się żadna armia świata, również i bolszewicka, wyleczyć, zwłaszcza że Związek Sowiecki wraz ze stratą 1,7 miliona km² swego kraju stracił 3/4 swojego przemysłu.

—ooo—

Zestrzelenie sowieckich samolotów transportowych

Bolszewicy próbowali przy pomocy transportów powietrznych wycofać część wojsk z okrążonego Petersburga. 19 listopada wystartowały oddziały niemieckich myśliwców z zadaniem przeszkodzenia tym transportom. Niemieckie samoloty dotarły nad lotnisko sowieckie właśnie w chwili, gdy dwanaście samolotów transportowych, wśród których znajdowało się kilka maszyn 4-motorowych, oraz ochraniające je myśliwce wystartowały i zebrały się nad lotniskiem.

Niemieckie myśliwce rzuciły się natychmiast do ataku, przerwały w gwałtownych walkach powietrznych pas zaporowy sowieckich myśliwców i zestrzeliły w krótkim czasie 5 samolotów transportowych. Bolszewicy obstawili lotnisko szczególnie silnie artylerią przeciwlotniczą, która strzelała ze wszystkich dział.

Mimo to myśliwce niemieckie wykonały swój atak, zniszczyły z lotu nurkowego jeszcze jeden znajdujący się na ziemi samolot transportowy i zestrzeliły w powietrzu trzy sowieckie myśliwce.

BERLIN. DNB. Jak donoszą z kół wojskowych myśliwce niemieckie zestrzeliły 19 listopada w dzień nad obszarem jeziora Ładoga 5 samolotów bojowych i 3 myśliwce sowieckie bez żadnych strat własnych.

Legion ochotniczy wzrasta

VICHY. DNB. Jak donosi Centralny Komitet Francuskiego Legionu Ochotniczego do walki z bolszewizmem w Lyonie, niedawne orędzie francuskiego szefa państwowego, marszałka Petain'a do dowódcy francuskiego legionu ochotniczego, pułkownika Labonne'a, miało ten skutek, że napłynęły dalsze liczne zgłoszenia się do służby w legionie ochotniczym z terenu niezajętej Francji. Na podstawie tych zgłoszeń zestawiono 11 i 14 listopada dwa pociągi z ochotnikami z Marsylii i Lyonu. Pociągi te odjechały do obozu zbiorczego w Wersalu.

„Anglia nie zamierza..."

BERLIN. DNB. Churchill potwierdził przed izbą niższą swoje oświadczenie z 9 września, że Anglia nie zamierza w żadnym wypadku gwarantować tak często obiecywaną samodzielność podbitym narodom.

Mufti w Bejrucie aresztowany przez Anglików

SALONIKI. DNB. Według tutejszych wiadomości został mufti Bejrutu zaaresztowany przez Anglików.

Osobliwe „przeoczenie"

NOWY JORK. (DNB). Brytyjski samolot pasażerski odmówił, jak donosi Associated Press, zabrania Litwinowa ze świtą w podróż do Kairu. Jako powód podano, że wszystkie miejsca w samolocie są zajęte. Brytyjski poseł w Iranie usprawiedliwiał się później przed Litwinowem za „przeoczenie". Ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Steinhardt i dyrektor brytyjskiej informacji, Monclon, przybyli tymczasem do Kairu.

Kaukaz—kraj największych kontrastów

Kaukaz znajduje się już w tej chwili w bezpośrednim zasięgu potężnego lotnictwa niemieckiego, które niemal codziennie przelatuje nad zaśnieżonymi szczytami gór kaukaskich, nad dolinami, pełnymi bujnej roślinności i ośrodkami przemysłowymi.

Dziwny ten kraj, pełen największych kontrastów, znajduje się na pograniczu Europy i Azji na t. zw. przesmyku kaukaskim między Morzami Czarnym i Kaspijskim. Pod względem geologicznym jest to twór stosunkowo młody, utworzony ze skał krystalicznych, otoczony znacznie młodszymi tworami geologicznymi. Znajduje się w bezpośrednim związku tektonicznym z szeregiem innych fałdów górskich, na północnym zachodzie z górami Taurydzkimi, na południowym wschodzie z pasmem Bałchanu, które znów z kolei łączy się z rozgałęzieniami północnej krawędzi wyżyny Irańskiej. Główne pasmo środkowe Kaukazu rozciąga się na przestrzeni 1280 kilometrów długości i 225 km. szerokości i składa się z szeregu równoległych łańcuchów. Część środkowa pasma ma charakter wybitnie wysokogórski, przy czym wznoszą się tu najwyższe szczyty zawsze zaśnieżone i okryte lodowcami, jak Elbrus (5629 m. nad poziom morza), Dych-Tau (5.198), Szkora-Tau (5193), Kazbek (5043). Granica śnieżna znajduje się na wysokości 2909 do 3 700 metrów.

Ta środkowa wysokogórska część Kaukazu jest również granicą klimatyczną i etnograficzną. Zachodnia część Kaukazu posiada bowiem wybitnie wilgotny klimat, w którym udają się prawie wszystkie południowe owoce, oliwki i winna latorośl, podczas gdy wschodnia część ma klimat suchy, o cechach wybitnie kontynentalnych. Rzeka Terek, która ma źródła na południowych stokach głównego grzbietu i przedziera się przez główne wysokie pasmo Kaukazu, umożliwiła przeprowadzenie olbrzymim nakładem środków pieniężnych wojenno-gruzińską drogę, będącą jednocześnie najważniejszą magistralą kołową łączącą Władykaukaz z Tyflisem. Działalność wulkaniczna objawia się na Kaukazie częstymi trzęsieniami ziemi i licznymi źródłami gorącymi.

Pasma górskie dzielą Kaukaz na szereg odrębnych całości, różniących się od siebie w sposób wybitny pod względem klimatycznym, gospodarczym i etnograficznym. Typowy kraj kontrastów. Dość powiedzieć, że według danych Instytutu Geograficznego w Tyflisie, średnia temperatura stycznia w Batumie wynosi +5 stopni, podczas gdy w Baku —6 stopni. Różnica niesłychana, jeżeli weźmie się pod uwagę nieznaczną stosunkowo przestrzeń między tymi miastami.

Bogate niegdyś lasy, obfitujące w niezmiernie rzadkie i cenne gatunki starodrzewia wyniszczone zostały pod panowaniem rosyjskim, przede wszystkim dzięki bezmyślnej i rabunkowej gospodarce sowieckiej Dziś zajmują zaledwie 16.2 procent całej powierzchni. Najważniejsze jednak są nieprzebrane bogactwa kopalniane Kaukazu. Na pierwszym miejscu stoi naturalnie nafta. Okręg przemysłowy Bakiński pod względem obfitości pokładów ropodajnych stoi na drugim miejscu na kuli ziemskiej za Stanami Zjednoczonymi i obejmuje jedną piątą całej światowej produkcji. Potężny rurociąg przeprowadza ropę z Baku nad Morzem Kaspijskim do najważniejszego portu rosyjskiego na Morzu Czarnym do Batumu. Obfite złoża manganu w okolicy Kutaisu dają jedną trzecią produkcji światowej tego tak potrzebnego do wyrobu szlachetniejszych gatunków stali minerału Niezależnie od tego znajdują się jeszcze na Kaukazie liczne kopalnie wysokocennych surowców mineralnych jak miedzi, żelaza, ołowiu, srebra, soli i t. p.

Pod względem zaludnienia stanowi Kaukaz nigdzie niespotykaną mozaikę. Niezliczone plemiona górskie osiadłe wśród poszczególnych dolin i odgałęzień Kaukazu nie zostały dotychczas dostatecznie zbadane przez naukowców ani pod względem pochodzenia, ani pod względem języka. Skutkiem tego niezwykle ciężko przeprowadzać spis ludności. Dotychczas przeprowadzono trzy spisy w latach 1898, 1911 i wreszcie za czasów bolszewickich w roku 1931. Jak sami autorzy spisu podkreślają, nie jest on wolny od poważnych braków, błędów i opuszczeń. Podstawą jest spis z roku 1931. Przytoczymy tu cyfry, wskazujące tylko w grubszych zarysach na tę niezwykłą mozaikę etnograficzną.



Na ogólną liczbę 9.289.380 mieszkańców było 3.183.810 słowian (1.829.793 — Rosjan, 1.305.463 — Ukraińców, 25 900 — Polaków), 1.085.347 — Ormian, 100,299 — Greków, 423.680 — Irańczyków (171.716 — Osetyńców, 99.836 — Kurdów, 95 056 — Tatów, 34.994 — Tałychów, 22.078 — Persów), 46.739 — Semitów (40.498 — Żydów, 4.898 — Syrochałdejczyków i przeszło 2.000 Arabów). Prócz tego 1.902.142 Uralo-Ałtajczyków, przeważnie Turko-Tatarów (1.509.785 — Tatarów, 64 048 — Nogajów, 139.419 — Turków, 24.522 — Turkmenów — reszta plemion drobnych lub bliżej przez etnografów niezbadanych).

Z 2.439.071 mieszkańców należących do t. zw. ludów kaukazkich, podzielonych na dwie zasadnicze grupy spis w roku 1931 określił: 1.352.455 Kartwelczyków (Gruzini, Mingrelczycy, Larowie i Swanowie czyli Swalynowie) i 1086 616 Górali (226.496 — Czeczeńców, 221.692 — Awaro-Andów, 159.219 — Kurynów. 130.209 — Dargów, 98.561 — Czerkiesów-Kabardynów, 46.289 — Czerkiesów, 72 106 — Abchazów, 47.409 — Inguszów, 7.100 — Udynów, 413 — Kistynów i 91.300 różnych).

Zamieszkały przez tyle narodowości, różniących się między sobą pochodzeniem, językiem, wyznaniem, kulturą i tradycjami historycznymi Kaukaz w ciągu wieków tworzył szereg odrębnych państw i państewek, pozostających pod bezpośrednim wpływem ościennych mocarstw, w pierwszym rzędzie Cesarstwa Ottomańskiego i Persji. Dopiero w końcu wieku XVIII rozpoczyna się stopniowy podbój Kaukazu przez Rosję. Było to naturalnie możliwe jedynie po złamaniu potęgi tureckiej nad brzegami Morza Czarnego. Przez cały wiek XIX trwa nie ustająca walka Rosji z ludami kaukazkimi, broniącymi swej niepodległości w bohaterski sposób. Bohaterem narodowym w tym czasie stał się niemal legendarny Szamil, który jednak w roku 1859 poddał się ostatecznie Rosji. Można powiedzieć, że właściwie nigdy Rosjanie nie czuli się zupełnie pewni na Kaukazie. Sytuacja ta zmieniła się zasadniczo w momencie objęcia władzy przez czerwonych rewolucjonistów. Szereg ludów w latach 1918—1924 wznosi hasło powstania i urządza krwawą łaźnię czerwonym władcom rosyjskim, dokonując cudów waleczności i wspaniałych czynów, pełnych romantycznego zapału i rycerskich tradycyj przodków. Mszcząc się za to, bolszewicy ogniem i mieczem znosili drobne wioski i przytulone do szczytów auły góralskie i zwyciężali jedynie wskutek rozproszenia sił i niezgody między poszczególnymi plemionami.

Tęsknota za wolnością nie zamarła zupełnie w sercach wolnych niegdyś górali kaukazkich i żyje w dalszym ciągu.

POKOJOWA ODBUDOWA W CZASIE WOJNY

UZBROJENI DO WALKI, DO PRACY POKOJOWEJ GOTOWI

W prasie anglosaskich krajów znajdujemy stroskane uwagi, że prawdopodobnie już w ciągu niewielu miesięcy wszystkie znaczniejsze tereny gospodarcze Europy znajdą się we władzy państw osi. Autorzy artykułów pocieszają się uwagami, że im dłużej i im więcej będą tereny Europy Wschodniej niszczone przez armię czerwoną tym mniejszą korzyść będzie z nich miał zdobywca. Twierdzenie to ma bardzo ograniczoną rację bytu. Na zajętych już terytoriach, zamieszkałych przez ludność negatywnie usposobioną do wielkorosyjskości i bolszewizmu, zauważono że inwentarz i zbiory były ochraniane, tak np. bydło i owce wpędzano do lasów przed odstępowaniem wojsk bolszewickich, po zajęciu tych miejscowości przez europejskie wojska sprzymierzone inwentarz sprowadzano z powrotem. Nawet zniszczenie obiektów przemysłowych i górniczych było na tych terenach daleko mniejsze i mniej dokładnie niż na ziemiach zamieszkałych przez ludność wielkoruską.

PODZIAŁ PRACY PRZY BUDOWIE

W czasie wojny dokonał się pewien rodzaj podziału pracy, który prawdopodobnie w prędkim czasie zostanie zniesiony. największa i militarnie najsilniejsza potęga europejskich przestrzeni, Niemcy, przejęły, poza zabezpieczeniem militarnym i oswobodzeniem od zewnętrznego zagrożenia, odbudowę zniszczonych przez działania wojenne terenów. Jako pewien rodzaj odwzajemnienia się za to, narody tych terytoriów wzmogły produkcję przemysłową i rolniczą oraz przekazały Niemcom nadmiar swych sił roboczych. W miarę jak pomyślne działania wojenne na Wschodzie uczynią wkład większej ilości ludzi zbędnym, nastanie możliwość powrotu sił roboczych do górnictwa, następnie zaś do innych gałęzi produkcji przemysłowej. Jest to dlatego tak ważne, że zapotrzebowanie na wysokowartościowe siły kierownicze na nowo zajętych terenach wschodnich będzie stale wzrastało. Kto widział tereny działań wojennych w jesieni 1939 r a po tym w jesieni 1941 r. musiał odnieść silne wrażenie z dokonanej w czasie wojny budowy pokojowej.

TEMPO ODBUDOWY

Większa część Europy była podczas ostatnich lat terenem działań wojennych, przed wybuchem obecnej wojny prowadziła Hiszpania wojnę o oswobodzenie się spod inwazji bolszewickiej, spowodowało to ruinę rozległych połaci tego kraju, które należało odbudować. Cyfry dotyczące produkcji górniczej, przemysłowej i rolniczej kraju w 1941 r. wykazują, że odbudowa uczyniła duże postępy.

Jesień 1939 r. przyniosła i Polsce poważne szkody. Rozpoczęto tam odbudowę jeszcze w 1939 roku. Właśnie w ostatnich tygodniach ukazały się liczne publikacje wskazujące na podniesienie się produkcji różnego rodzaju na tych terenach, z których część została ponownie wcielona do Rzeszy, część zaś została ujęta w Generalną Gubernię.

Trzecie zakłócenie produkcji nastąpiło podczas duńsko-norweskiej kampanji. Podczas gdy w Danii chodziło tylko o przestawienie produkcji na zmienione możliwości zaopatrzenia i zbytu, to w Norwegii, gdzie działania wojenne miały dużo większy zakres, była konieczną odbudowa, która w prędkim czasie przekształciła się w rozbudowę istniejących zakładów przemysłowych i urządzeń komunikacyjnych.

W niewiele miesięcy później, w środku 1940 r. przeszedł walec operacji wojennych przez Niderlandy, Belgię, Luxemburg jak również północną i wschodnią Francję. Tutaj również pomimo formalnego trwania stanu wojennego rozpoczęto bez straty czasu odbudowę tych terenów, która w ciągu ubiegłego półtora roku poczyniła duże postępy.

Wówczas spowodowała Wielka Brytania kolejne zniszczenie przez wojnę Jugosławii i Grecji. W tych dwóch państwach przeszły działania wojenne pół roku temu, odbudowa gospodarcza tych krajów jest dopiero rozpoczęta lecz będzie w ciągu roku doprowadzona do takiego stanu, że tereny te staną się godnymi partnerami europejskiej wspólnoty gospodarczej.

POŁOŻENIE NA WSCHODZIE

W oświetleniu tych faktów pocieszanie się anglosaskich mocarstw, wskazujące na zniszczenie gospodarcze na wschodzie, traci wiele na sile. Jakby gruntownie bowiem nie było wykonane zniszczenie przez cofające się wojska sowieckie, to wobec zdecydowanej woli odbudowy, pola ruin będą w większości w ciągu niewielu miesięcy — w niektórych wypadkach może od roku do dwóch lat — doprowadzone do porządku. Po tym zaś te bogate tereny rolnicze i górnicze będą odbudowane i trwale włączone do europejskiej wspólnoty gospodarczej.

Odbudowa ta w wielu wypadkach przekroczy znacznie dawne przedwojenne możliwości, gdyż braki techniczne i organizacyjne zostaną usunięte, aparat zaś komunikacyjny zostanie przystosowany do nowych wymagań. Już sam fakt, że tereny te zostaną według jednolitego planu odbudowane i rozbudowane oraz według specjalnych punktów widzenia urządzone, umożliwi tym terenom osiągnięcie takiego potencjału gospodarczego, jakiego nigdy przed tym nie posiadały.

POTENCJAŁ ZAOPATRZENIA W PRZYSZŁOŚCI

W krajach anglosaskich lubią wskazywać na potencjał uzbrojenia i zaopatrzenia w latach 1944, 1945 i 1946 i tak dalej by wyciągnąć stamtąd wnioski o beznadziejności walk prowadzonych o utrzymanie swego stanowiska przez Niemcy, Italię oraz daleko poza nimi przez wszystkie państwa kontynentu walczące przeciwko anglosasom. Gospodarcza pewność siebie, demonstracyjnie głoszona przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone Ameryki, nie czerpie soków z własnych sił produkcyjnych, ale z faktu rzekomego zniszczenia Europy.

W im większym stopniu kraje anglosaskie, oraz znajdujące się w orbicie ich wpływów inne państwa, nastawiają swój aparat gospodarczy na jednostronną rozbudowę gospodarki zbrojeniowej, tym większy kryzys powojenny im grozi. Jeżeli stan ten będzie trwał nadal, to kraje kontynentu Europejskiego znajdą się w chwili powrotu pokoju na daleko korzystniejszym punkcie startu niż wszystkie inne kraje na świecie.

St. D.

70.000 ofiar terroru w Estonii

REWEL. Natychmiast po uwolnieniu Rewla zajęła się niemiecka policja bezpieczeństwa zreasumowaniem rozpoczętych przez Estończyków prób rejestracji wywiezionych i pomordowanych osób. Nowo-założone biuro centralne przy Urzędzie Niemieckiej Policji Bezpieczeństwa w Rewlu może obecnie po dwu miesięcznej działalności dać w przybliżeniu jasny przegląd strat ludności Estonii, aczkolwiek dokładny obraz tych strat jeszcze w tej chwili nie jest możliwy.

Do 1 listopada zgłoszono w urzędzie dla całego obszaru Estonii 50 485 osób wywiezionych przez bolszewików. Wśród tych osób znajduje się 3378 kobiet i 1184 dzieci. Szczególnie wysoką liczbę strat ma miasto Rewel, które posiadało 143.000 mieszkańców; straciło ono nie mniej jak 29.591 osób, w tym 1396 kobiet i 406 dzieci.

Liczbę zamordowanych przez bolszewików ustalono według wiadomości do 1 listopada na 500 osób, których zwłoki do tego terminu można było odgrzebywać. Były one pogrzebane częściowo w grobach masowych, częściowo pojedyńczo.

Nagół można uważać, że słuszną jest ocena, według której Estonia straciła ogółem 70.000 ludzi w zamordowanych.

PRZEMYSŁ STANÓW ZJEDNOCZONYCH PRZECIĄŻONY

SZTOKHOLM. (DNB). W listopadzie. Angielskie pismo „Manchester Guardian" stwierdza, że program obrony Stanów Zjednoczonych, jak również dostawy zgodnie z ustawą o wydzierżawianiu i wypożyczaniu, oraz żądania Związku Sowieckiego przeciążyły aparat produkcyjny Stanów Zjednoczonych. Pismo wskazuje na to, że w Stanach przeceniano ich możliwości produkcyjne. Dostawy różnych materiałów do Wielkiej Brytanii nie mogły dojść do skutku.

Anglia niedawno zdecydowała zamknięcie przeważnej części angielskich rafineryj nafty, by wobec dostarczania przez Stany Zjednoczone gotowych produktów naftowych oszczędzać swoją flotę i siły robocze. Teraz jednak pokazało się, że zdolność produkcyjna rafineryj naftowych w Stanach Zjednoczonych nie jest wystarczającą, by pokryć łączne zapotrzebowania brytyjskie i amerykańskie. Dlatego uchwalono uruchomić w Wielkiej Brytanii 50 nowych rafineryj naftowych, produkujących wysokowartościowe materiały pędne do motorów samolotowych.

SNOBIZM NA CZERWONO

Najwybitniejszą cech. narodowego charakteru Anglików był zawsze snobizm, poza i szukanie gotowych form, któreby uzupełniały treść życia angielskiego. Obawia się to szczególnie wśród młodszego pokolenia synów chmurnego Albionu. Literatura angielska jest najlepszym tego dowodem. Typowym przedstawicielem angielskiego towarzystwa stał się chory na spleen, wiecznie niezadowolony i silący się na oryginalność gentleman. Dzieje się to szczególnie na przełomie wielkich epok dziejów ludzkości. Nigdzie chyba nie było tylu niezadowolonych z siebie i świata pesymistycznych Byronistów*) co wśród społeczeństwa angielskiego w początkach wieku XIX, którego schyłek obfituje znowu w typowych snobów, niezadowolonych z niczego i drwiących ze wszystkiego. Obraz tego fine-de-siècle'u dał świetny stylista Oskar Wilde. Z powodzi Wilde'owskich paradoksów, lśniących dowcipem, z galerii typów komediowych wieje beznadziejna pustka, snobizowanie ludzi, pnących się w górę ku szczytom. A Bernard Shaw? Przecie ten urodzony satyryk, tnący ostrzem wspaniałej i błyskotliwej, a pełnej dowcipu finezji, zdziera maskę z twarzy urodzonego angielskiego snoba, który przywdziewa na się coraz różne postawy wobec przeżywanej rzeczywistości, zależnie od mody, panującej owym High life, w swych górnych przysłowiowych „dziesięciu tysiącach", które decydują o życiu, kulturze i aktualnie panującej w „high life".

Obecnie nad Tamizą w tych górnych dziesięciu tysiącach panuje kurs na Moskwę. Młodzi ludzie snobizują się na czerwono. Naturalnie w salonach plutokracji angielskiej która nigdy bezpośrednio nie zetknęła się z potworną rzeczywistością sowiecką, wszystko co ma na sobie stempelek sowiecki, zyskuje sobie najwyższe zainteresowanie. Witryny sklepowe w Londynie podobno pełne są mniej więcej propagandowych no i kłamliwych publikacyj o Rosji Sowieckiej, reportaży z życia robotników „w raju proletariackim". Reportaże te przetykane są bogato wspaniałe skomplikowanymi fotomontażami z życia sowieckiego, z fabryk, rzuconych nagle na pustynne piaski czy bagna.

— Ach, jakie to wspaniałe! — zachwycają się ci salonowi komuniści, czytelnicy łatwowiernych elaboratów propagandy sowieckiej i zapominają o tym jednym fakcie, że fabryki te należą już do przeszłości, że cały przemysł sowiecki Rosji Europejskiej leży w gruzach, lub został całkowicie dla Rosji stracony.

Nie zajmowalibyśmy się tak bardzo tym faktem, gdyby nie pewna charakterystyczna cecha tego czerwonego snobizmu. Ciekawi jesteśmy jakie miny mieliby młodzi gentlemeni i piękne missis londyńskie, gdyby nagle do wspaniałego salonu wkroczył rosyjski „griaduszczyj cham" w mundurze żołnierza NKWD z rewolwerem w ręku i rozpoczął poglądową lekcję istotnego życia sowieckiego, zapraszając wszystkich obecnych do najbliższego więzienia GPU. Pojechaliby wspaniałymi, prawdopodobnie własnymi limuzynami, na ten ostatni już w życiu weekend, podziwiając wybitną sowiecką gościnność.

Albo robotnik angielski? Ten robotnik przyzwyczajony do wysokiego standardu życiowego, przyzwyczajony do swoich Trade-Unionów, żyjący w wieloletniej tradycji rozwoju praw robotniczych, gdyby mu kazali pracować po kilkanaście godzin z rzędu bez odpoczynku niedzielnego (ostatni rozkaz wojenny Stalina) i to w tempie stachanowskim, bez odpowiedniego przygotowania metod organizacji pracy. Taki swoisty Tayloryzm sowiecki, polegający na wydobywaniu maksimum sił robotniczych przy równoczesnym maksymalnym zużyciu materiału surowcowego.

Wynik takiego eksperymentu byłby dla całego świata tragiczny i dlatego na wschodzie tworzy się nowy porządek, oparty na zniszczeniu raz na zawsze czerwonego niebezpieczeństwa.. „The reed danger" — „czerwone niebezpieczeństwo"— było już raz w ostatnim dwudziestoleciu Trade-Unionów i całej Labour Party. Działo się to w okresie największego przełomu przemysłowego w dziejach Anglii, w okresie szczytowego punktu strajku węglowego, gdy wpływy sowieckie zaczęły wdzierać się w sposób gwałtowny do szeregów strajkujących i przymierających głodem robotników angielskiego przemysłu węglowego. To hasło nie straciło nic na aktualności i dzisiaj nabiera specjalnych rumieńców życia znowu wdzierających się do życia angielskiego wpływów czerwonych, zakłamanych mistrzów propagandy z moskiewskiej Łubianki, gdzie mieszczą się, jak wiadomo, biura wydziału zagranicznego GPU.

*) Byron (czytaj: Bajron) George Lord, poeta angielski. Napisał „Wędrówki Childe-Harolda „Więzień z Chillonu", „Marino Falieri", „Manfred", „Don Juan" i in. Wywarł wpływ na poezję wszystkich europ. i skich narodów w XIX wieku (bajronizm).

Uroczystości w Poniewieżu

Komisarz okręgowy Neum objął urzędowanie

Jak już donoszono, utworzony został z części okręgu szawelskiego nowy okręg Poniewież. Należą do niego powiaty: Poniważ—miasto, Poniewież—wieś, Birże, Rokiszki, Zarosy, Uciany i Wiłkomierz. Okręg Poniewież obejmuje 9500 km. kw. i około 340,000 mieszkańców.

W obszernej sali poniewieskiego domu powiatowego zebrali się liczni przedstawiciele urzędów i władz oraz społeczeństwa. Przed domem ustawił się oddział policji, znaleźli się też liczni widzowie z miasta i okolicy. Generalnego Komisarza Dr. von Renteln'a, który krótko po 11 przybył w towarzystwie nadkierownika okręgowego Nabersberg'a i innych swoich bliskich współpracowników, powitał radosnymi okrzykami wielki tłum ludzi.

Wprowadzenie w urzędowanie nowego Komisarza Okręgowego, przeprowadził Generalny Komisarz dr. von Renteln w przemówieniu, z którym zwrócił się on do nowego Komisarza Okręgowego Neum'a, do dotychczasowego zarządcy tego terenu, Komisarza Okręgowego w Szawlach, Gewecke i do zebranych.

PRZEMÓWIENIE GENERALNEGO KOMISARZA.

„Wiem, że było to życzenie wszystkich urzędów i ludności, aby wejść w możliwie najbliższy kontakt z zarządem cywilnym i temu właśnie celowi służy utworzenie okręgu Poniewież. Ma to szczególne znaczenie dla ludności tego okręgu, albowiem z jednej strony zadaniem zarządu cywilnego jest bezpośrednia troska o ludność cywilną, z drugiej zaś strony mobilizacja sił wobec wielkich zadań, które dzisiaj stają nie tylko przed tym terenem, nie tylko przed Rzeszą Wielkich Niemiec, lecz przed całą Europą. Musimy sobie jasno zdawać sprawę z tego, że każdy dostojnik i współpracownik niemieckiego zarządu cywilnego, każdy współpracownik jakiegokolwiek urzędu niemieckiego, każdy szef powiatu, każdy kierownik urzędu czy gminy, każdy mężczyzna i każda kobieta na tym terenie, — wszyscy służą jednemu tylko wielkiemu zadaniu, zniszczeniu najkrwawszego terroru, jaki świat kiedykolwiek widział, — zapewnieniu godnego człowieka bytu i zwycięskiemu zakończeniu walki przeciwko ciemnym mocom i ich popleczników, plutokratom.

W ciągu roku całego żyliśmy pod tym terrorem. Musimy wszyscy zdawać sobie sprawę, że w tej światowej walce jasne zajęcie stanowiska wobec bolszewizmu jest niezmiernie ważkim zadaniem. Gdy Azja w formie krwawego bolszewizmu zjawiła się u was, to ze zwycięską niemiecką siłą zbrojną, a następnie z niemieckim zarządem cywilnem przybyła do was Europa. Na tym terenie szczególnie boleśnie ucierpieliście od krwawych aktów terroru; liczni mężczyźni, kobiety i dzieci zostały stąd wywiezione. Co dalej zamierzał bolszewizm z wami uczynić, jest wam wiadome. Wystarczy udać się tylko kilka kilometrów na wschód, aby ujrzeć w sposób namacalny jak zostało wytępione mieszczaństwo i wyniszczona klasa robotnicza, która mieszka w nędznych chatach: wieśniacy w kołchozach nie mają już żadnej własności, ani krowy, ani świni, ani kury. Wszystko jest pozbawione praw, własności, przyszłości i nadziei. Przeprowadzono to wszystko z niezrównanym okrucieństwem i brutalnością. Bolszewizm postępował bez kompromisu i zdecydowanie. Ale w Niemczech pod kierownictwem Adolfa Hitlera zrodził się ruch narodowo-socjalistyczny, który jeszcze bardziej zdecydowanie, jeszcze mocniej i jeszcze bardziej bezkompromisowo zwalcza bolszewizm, aniżeli on ludzi, których ma w swej mocy.

Jest to zadanie, do którego chcę i was wezwać. Podobnie jak siły całej Europy, musicie i wy na waszym terenie stanąć do tego zadania. I gdy teraz toczą się wielkie bitwy przeciwko bolszewizmowi i przeciwko Anglii, musicie wiedzieć, że i wasz los tam się rozstrzyga. Pytanie, czy bolszewizm znowu uczyni krwawy napad na ten kraj i czy wy wszyscy — jak powiedział Stalin, zostaniecie wywiezieni na Sybir, to pytanie rozstrzyga się dzisiaj w walce przeciwko bolszewizmowi i przeciwko Anglji. Zadaniem waszym jest współpracować, by ta bitwa wypadła zwycięsko.

Wojna trwa. Prawa wojny są twarde. Żądania nie będą małe, wysiłki będą musiały być duże, i będziemy musieli złożyć to, co mamy najlepszego w koleżeńskiej współpracy.

(Zwracając się do Komisarza Okręgowego Neum'a): Zobowiązuję Pana być bezwzględnym w wykonywaniu tego wielkiego zadania, pozostawać wiernym rozkazom Wodza Niemiec i przełożonych urzędów, być przyjacielem i doradcą ludności, pomocnikiem i opiekunem tych, którzy w tym okręgu Pańskiej pomocy potrzebują, zawsze mieć przed oczyma cel walki i każdej chwili odpowiedzieć zadaniu, jakiego od nas wymaga walka. Życzę Pańskiej Pracy dobrych rezultatów".

Potem przemówił Komisarz Okręgowy Neum:

„Zaufanie moich narodowo-socjalistycznych przywódców, postawiło przede mną tu na wschodzie nowe wspaniałe zadania. Podobnie jak w naszej poprzedniej walce przeciwko bolszewizmowi, plutokracji i żydowstwu, obejmę i tu nowe moje zadanie, wierny mojej przysiędze. Zapewniam, że moi współpracownicy będą pomagać mi przy odbudowie tego kraju i tego okręgu, że wszyscy będą trwać przy tym, by całość doprowadzić do szczęśliwego końca. **Spodziewam się po was, że wy z tą samą dobrą wolą, z jaką my do was tu wyciągamy rękę, pomożecie do tego, by zwycięstwo, które wywalczy niemiecka siła zbrojna, zostało zakończone, a Europa na nowo ukształtowana".**

Ustąpienie generała Weyganda

Nowy statut dla Francuskiej Afryki

VICHY. W czwartek wieczorem podano do wiadomości, że generalny delegat rządu francuskiego w Afryce, generał Weygand, został przeniesiony w stan spoczynku.

Dalszy urzędowy komunikat podaje, że stanowisko generalnego delegata rządu francuskiego w Afryce zostało skasowane i że zostanie zastąpione przez stały generalny sekretariat z siedzibą w Algierze, bezpośrednio zależny od wiceprezydenta. Generalnym sekretarzem zostaje mianowany wiceadmirał Fenard, były współpracownik generała Weyganda. Na podstawie dekretu, opublikowanego w piątkowym Dzienniku Ustaw, zostaje utworzone w Afryce Francuskiej naczelne dowództwo dla Afryki Północnej, które będzie powierzone dotychczasowemu naczelnemu dowódcy sił lądowych w Marokku, generałowi Juin'owi, oraz naczelne dowództwo dla zachodniej Afryki Francuskiej, które obejmie generał Barrand, dotychczasowy naczelny dowódca sił lądowych w Zachodniej Afryce Francuskiej.

W związku ze swym ustąpieniem, generał Weygand skierował do francuskich naczelnych komisarzy, rezydentów i generalnych gubernatorów w Afryce Francuskiej orędzie, w którym wyraża podziękowanie za ich współpracę. Orędzie kończy się słowami. „Dzięki panom, zjednoczenie naokoło marszałka-szefa państwa, staje się coraz to mocniejsze. Jest ono gwarancją naszej przyszłości. Proszę wytężyć swe siły, by wszyscy, spełniając swe obowiązki gorliwie i zdyscyplinowanie, pozostali jej wierni".

Przeniesienie w stan spoczynku Weyganda, według panującej w Berlinie opinii, jest personalno-politycznym posunięciem rządu francuskiego, i nie ma powodu, by zajmować wobec niego jakieś specjalne stanowisko. Wskazują tu na to, że różne urzędowe oświadczenia w Vichy już dostatecznie wyjaśniły bliższe okoliczności z powodu tego posunięcia. Ponadto nie widzą tutaj powodu do zdziwienia, że dobrze zasłużony dla swego kraju żołnierz, po osiągnięciu 75 lat życia, zostaje zastąpiony przez młodszą siłę. Przecie i Anglicy uważali za wskazane zamienić znacznie młodszego szefa swego sztabu generalnego Dill'a na jeszcze młodszego oficera.

Jeśli jednak w Berlinie rezygnują z wyciągania wniosków z tego posunięcia rządu francuskiego, nie przechodzi się tu do porządku dziennego nad „specjalnie interesującym" faktem, że rząd Stanów Zjednoczonych wykorzystuje odejście Weyganda do mieszania się w sprawy wyraźnie obchodzące tylko Europę, Wilhelmstrasse widzi to mieszanie się w oświadczeniu departamentu państwowego, iż po ustąpieniu, jak się twierdzi, zasłużonego generała Weyganda jakoby pod presją niemiecką, muszą być poddane rewizji stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Francją, oraz że Stany będą ewentualnie zmuszone do wstrzymania dotychczasowych dostaw środków żywnościowych do Afryki Północnej i nieokupowanych części Francji. Co by powiedziano w Stanach Zjednoczonych, zapytują w tutejszych kołach politycznych, gdyby np. Niemcy zachowali się tak wobec któregoś z południowo-amerykańskich krajów.

NOWY JORK. Rząd australijski zawiadomił, jak donosi INS z Canberry, że pierwsza partia amerykańskich czołgów przybyła już do Australii. Chodzi tu o większą ilość szybkich czołgów wywiadowczych. Jak mówią, mają nastąpić dalsze dostawy.

ANORDNUNG

über die Erhebung der Grundsteuer vom 7. November 1941

Gemäss § 7 der Anordnung des Reichskommissars für das Ostland über steuerliche Massnahmen im Ostland vom 18. Oktober 1941 bestimme ich im Einvernehmen mit dem Reichskommissar für das Ostland das Folgende.

§ 1. Die Verordnung des ehemaligen Präsidiums des Obersich Rates der litauischen SSR, vom 14. Mai 1941 über die Landwirtschaftssteuer der Bevölkerung, die sich in der litauischen SSR, mit der Landwirtschaft befasst, und der Beschluss des ehemaligen Kommissarenrates Nr. 56 vom 30. Januar 1941 über die Aufhebung der Schulden, Steuern, Gebühren und Strafen von Bauernhöfen und über die Grundsteuererhöhung für das Jahr 1940 werden aufgehoben.

§ 2. Auf die Grundsteuer werden Vorauszahlung nach dem litauischen Grundsteuergesetz (Reg. Anz. 141, 211, 413, 575, 607 u. 696) mit den sich aus den nachfolgenden Bestimmungen ergebenden Änderungen festgesetzt.

§ 3. Der Boden, der sich in der Nähe der Städte erster und zweiter Ordnung befindet, wird wegen der günstigen Absatzverhältnisse bis zu demjenigen Punkt der Stadtgrenze, welcher der Immobiliensteuer unterliegt, ab 1 Juli 1941 in folgende Zonen eingeteilt:

Städte	I Zone	II Zone
1. Wilna u. Kauen	bis 10 km.	bis 20 km.
2. Panewesch u Schaulen	bis 4 km.	bis 8 km.
3. Ersten Ranges	bis 2 km.	bis 5 km.
4. Zweiten Ranges	bis 1 km.	bis 3 km.

§ 4.

Orte	Jährliche Steuerhöhe i. Rbl. f. 1 ha nach der Bodensorte: I Sorte	II Sorte	III Sorte	IV Sorte
1. In allen Gebietsstellen ausser Stadizonen	45	30	15	3
2. In der ersten Zone der Städte Wilna u. Kauen	75	48	27	6
3. In der zweiten Zone der Städte Wilna u. Kauen	60	38	21	5
4. In der ersten Zone der Städte Ponewesch und Schaulen	55	36	18	5
5. In der zweiten Zone der Städte Ponewesch und Schaulen	50	34	27	5
6. In der ersten Zone der Städte ersten und zweiten Ranges	50	34	17	5
7. In der zweiten Zone der Städte ersten und zweiten Ranges	48	32	15	3,5

§ 5. Die entsprechend dem Beschluss des ehemaligen Kommissarenrates der litauischen SSR. Nr. 56, Art. 4 bereits entrichteten erhöhten Grundsteuerbeträge sind auf die noch nicht entrichteten Grundsteuerrückstände oder auf die Grundsteuer des laufenden oder der folgenden Jahre anzurechnen.

§ 6. Die durch den Beschluss des ehemaligen Kommissarenrates der litauischen SSR. Nr. 56, Art. 1, 2 und 3 aufgehobenen Steuern, deren Zahlungstermin bereits abgelaufen ist, sind bis zum 31. Dezember 1941 einzuzahlen. Verzugszinsen werden bis zum 31. Dezember 1941 nicht erhoben.

§ 7. Die nach dem litauischen Grundsteuergesetz und den Selbstverwaltungsgesetzten zugunsten der Kreis- und Amstbezirks-Stellverwaltungen festgesetzte Grundsteuer wird ab 1. Juli 1941 aufgehoben.

§ 8. Vom 1. Juli 1941 an werden den Selbstverwaltungen 30—50 Prozent der entrichteten Grundsteuer zugewiesen. Der Generalrat für die Finanzverwaltung setzt im Einvernehmen mit dem Generalrat für die Innere Verwaltung jährlich den bestimmten Anteil fest. Die Verteilung der zugewiesenen Summen an die Kreis- und Amtsbezirks-Selbstverwaltungen erfolgt durch den Generalrat für die Innere Verwaltung.

§ 9. Die Verwaltung der Grundsteuer obliegt dem Generalrat für Finanzen.

§ 10. Diese Anordnung tritt am Tage ihrer Verkündung in Kraft.

Kauen, den 17. November 1941.

Der Generalkommissar in Kauen

I. A.
gez. Dr. DEXHEIMER

ZARZĄDZENIE

z 7 listopada 1941 r. o pobieraniu podatku gruntowego

Zgodnie z § 7 zarządzenia Komisarza Rzeszy na Kraj Wschodni o przepisach podatkowych w Kraju Wschodnim z 18 października 1941 r. postanawiam zgodnie z Komisarzem Rzeszy dla Kraju Wschodniego co następuje:

§ 1. Rozporządzenie byłego prezydium najwyższej rady litewskiej SSR z dnia 14 maja 1941 r. o podatku rolniczym dla ludności zajmującej się rolnictwem w litewskiej SSR oraz decyzja byłej rady komisarzy ludowych N. 56 z 30 stycznia 1941 r. o zniesieniu długów, podatków, należytości powinności oraz kar od gospodarstw chłopskich oraz o podwyższeniu podatku gruntowego za rok 1940 zostają anulowane.

§ 2. Na podatek gruntowy ustanawia się zaliczki według litewskiego prawa o podatkach gruntowych (Dz. ust. 141, 211, 413, 575. 607 i 696) łącznie z wynikającymi z poniższych postanowień zmianami.

§ 3. Grunt znajdujący się w pobliżu miast pierwszej i drugiej kategorii, ze względu na pomyślniejsze warunki, zbytu, zostaje aż do miejsca, które stanowi podległą podatkowi nieruchomościowemu granicę miasta od 1 lipca 1941 r. podzielony na następujące strefy.

Miasta	I strefa	II strefa
1. Wilno i Kowno	do 10 km.	do 20 km.
2. Poniewież i Szawle	do 4 km.	do 8 km.
3. Pierwszej klasy	do 2 km.	do 5 km.
4. Drugiej klasy	do 1 km.	do 3 km.

§ 4.

Miejscowości	Roczna wysokość podatku w rb. za 1 ha stosownie do gatunku gleby: I gat.	II gat.	III gat.	IV gat.
1. We wszystkich miejscowościach okręgu oprócz stref miejskich	45	30	15	3
2. W pierwszej strefie miast Wilna i Kowna	75	48	27	6
3. W drugiej strefie miast Wilna i Kowna	60	38	21	5
4. W pierwszej strefie miast Poniewież Szawle	55	36	18	5
5. W drugiej strefie miast Poniewież Szawle	50	34	17	5
6. W pierwszej strefie miast pierwszej i drugiej klasy	50	34	17	5
7. W drugiej strefie miast pierwszej i drugiej klasy	48	32	15	3,5

§ 5. Na podstawie decyzji byłej rady komisarzy ludowych litewskiej SSR N. 56. Art. 4 już opłacone zwiększone kwoty podatku gruntowego należy zaliczyć na istniejące zaległości podatku gruntowego lub też na podatek gruntowy w roku bieżącym lub przyszłym.

§ 6. Podatki zniesione na podstawie decyzji byłej rady komisarzy ludowych litewskiej SRR N. 56 Art. 1, 2 i 3, których termin płatności już minął, mają być opłacone do 31 grudnia 1941 r. Odsetki za zwłokę nie będą do 31 grudnia 1941 r. pobierane.

§ 7. Na podstawie litewskiego prawa podatkowego i praw samorządowych ustanowione na korzyść powiatowych i okręgowych samorządów podatki gruntowe zostają z dn. 1 lipca 1941 r. zniesione.

§ 8. Od 1 lipca 1941 r. będą przekazywane samorządom 30—50 procent wniesionych podatków gruntowych. Generalny radca do spraw finansowych w porozumieniu z generalnym radcą spraw wewnętrznych ustala corocznie na ten cel określony udział. Podział przyznanych sum pomiędzy powiatowe i okręgowe samorządy jest dokonywany przez generalnego radcę do spraw wewnętrznych.

§ 9. Zarządzanie podatkiem gruntowym należy do Generalnego Radcy Finansów.

§ 10. Zarządzenie niniejsze uzyskuje moc obowiązującą z dniem ogłoszenia.

Kowno, 17 listopada 1941.

Generalny Komisarz w Kownie
z polecenia
podp. Dr. DEXHEIMER.



Jak myśliwy, znajdujący się na dzikiej ścieżce, tak wraca strzelec k. m. ze swoich zwiadów. Są to „stare zające", które już niejeden oddział wywiadowczy przeprowadziły i dokładnie wiedzą, jak to się robi.

Kto ma prawo handlu

Pisaliśmy już o wielkich możliwościach, jakie obecnie po zniesieniu systemu bolszewickiego otwierają się znów przed inicjatywą prywatną.

Wobec jednak częstych nieporozumień, jeszcze raz podajemy obowiązujące warunki dla założenia przedsiębiorstwa handlowego i przemysłowego.

Swiadectwa przemysłowe na prowadzenie drobnych zakładów rzemieślniczych wydawane są bez ograniczeń i specjalnych zezwoleń na prowadzenie zakładu. Swiadectwa przemysłowe można wykupywać w banku litewskim według stawek dotychczas obowiązujących.

Bardziej skomplikowaną jest sprawa świadectw handlowych na które oprócz swiadectwa przemysłowego potrzebne jest uzyskanie specjalnego pozwolenia, na prowadzenie handlu. Podstawowym warunkim dla uzyskania takiego zezwolenia jest posiadanie paszportu litewskiego, lub przynajmniej innych dokumentów stwierdzających obywatelstwo litewskie petenta przed 15.6. 1940 roku.

Świadectwa przemysłowo-handlowe wydaje Inspekcja podatkowa przy ul. Basanaviczius g-ve (W. Pohulanka) 10. (t).

Z dnia

WTOREK
25 Listopad
Katarzyny P.
Wschód słońca g. 7.40
Zachód słońca g. 15.54

Zaciemniamy okna w mieszkaniach dziś: od godz. 16.25 do 7.57.

— LUSTRACJA SANITARNA. Inspektorat sanitarny przeprowadził lotną inspekcję stolsk na rynkach, należących do handlarzy artykułami spożywczymi. W wielu wypadkach pobrano próbki pokarmów celem zbadania ich w instytucie higieny.

—NIEZWYKŁE ZUCHWALSTWO SZABESGOJÓW! W mieszkaniu Ireny Saltanowicz przy ul. Paupio (Popławy) 13 znaleziono ukrywającą się żydówkę. Usiłowała ona wylegitymować się podrobionymi dokumentami. Ustalono niezbicie jej żydowskie pochodzenie oraz nazwisko. Jest to niejaka Lidia Szram. Wraz z żydówką została pociągnięta do odpowiedzialności właścicielka mieszkania. Grozi jej surowa kara za ukrywanie żydów.

— PROCH W RĘKU DZIECI. Uczniowie szkoły powszechnej Kozakiewicz M., zam. przy Syškiniu (Szyszkińska) Nr. 5—2, Gryszkiewicz Z. ul. Lepos (Lipowa) 16—2 oraz Gulbicki W. bawili się onegdaj znalezionym w pobliżu góry Szyszkińskiej prochem.

Podczas zabawy proch wybuchł, raniąc dotkliwie chłopców. Przybyłe pogotowie ratunkowe udzieliło ofiarom wypadku pierwszej pomocy. (t)

— NIE MA ZGODY NA ULICY ZGODA. Onegdaj, wracający do domu w stanie pijanym Stašys A., zamieszkały przy ulicy Santarvis (Zgoda) Nr. 44—2, został napadnięty przez dawnego swego antagonistę, który zadał mu cios nożem.

Ofiarę wypadku z przebitym płucem w stanie bardzo ciężkim dostarczyło pogotowie ratunkowe do szpitala Św. Jakuba. (t)

— NIE WOLNO ROZMAWIAĆ Z ŻYDAMI. Przy ul. Visusventu (Wszystkich Świętych) zatrzymano Helenę Zdanawiczinte, która rozmawiała z żydami, przyczym stała na chodniku i tamowała ruch. Przeciwko Zdanawiczinte sporządzono protokół celem przesłania go do odpowiednich władz z wnioskiem o ukaranie. (f)

ś. † p.

Michał Sienkiewicz

em. radca Wil. Izby Skarbowej.
Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 23. XI 1941 roku, w wieku lat 50
Wyprowadzenie zwłok z kostnicy szpitala przy ul. L. Tyrybos (Senatorska) 20, na cmentarz św. Piotra i Pawła nastąpi w dniu 25 b.m. o g. 11 rano, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Dzieci i Siostra.

ZA DUSZĘ
ś. † p.
Jerzego Łuszczewskiego
odbędzie się Msza św. w kaplicy Pana Jezusa w Katedrze Wileńskiej, we środę dnia 26.XI 1941 r., o godz. 8.30 rano.
O czym zawiadamiają przyjaciół i znajomych
Matka, Ojciec, Siostra i Szwagier.

Zezwolenia na podróż

Już niejednokrotnie podawano do wiadomości, że podróże wymagają specjalnego zezwolenia. Dla podróży na terenie Generalngo Okręgu wymaga się zezwolenia tylko w szczególnych wypadkach, n. p. przy użyciu pociągu. Wszelkie podróże poza Generalny Okręg Litwy wymagają zezwolenia, którego udzielają Komisarze Okręgowi, względnie Komisarze Miasta. Sytuacja komunikacyjna zmusza do daleko idących ograniczeń wszystkich podróży.

Bliższe szczegóły omawia odnośne zarządzenie.

Uwaga wieśniacy

Generalny Komisariat zwraca uwagę na to, że z nastaniem silnego mrozu dostawy kartofli nie mogą się dalej odbywać. Mówi o tym odezwa do litewskiego włościaństwa w której zwraca się uwagę, aby przewidziane do dostawy kontyngenty kartofli tak były przechowane, ażeby im w żadnym wypadku nie zaszkodziły mrozy i żeby w każdej chwili można było na wezwanie uskutecznić ich dostawę. Utrzymuje się dotychczasową wysokość wyznaczonych kontyngentów, a zarządzenie niniejsze nie zmniejsza tego kontyngentu dla żadnego przedsiębiorstwa.

Staje teraz przed każdym wieśniakiem możliwość rozpoczęcia młócki zbóż chlebowych, ponieważ teraz większe aniżeli dotychczas ilości muszą dotrzeć na rynek. W związku z tym przypomina się o premiach za dostawę zboża, siana i słomy.

Radio

WTOREK, 25 listopada 1941 r.
6,30 — chwilka dla rolników po polsku, 7,00 — dziennik po niemiecku, 7,30 — koncert poranny, płyty, 9,00 — dziennik po niemiecku, 11.30 — koncert, 12.00 sygnał czasu, 12,30 dziennik po niemiecku, 12,45 — antrakt muzyczny, 14.00 — dziennik po niemiecku, 14,15 — dziennik po polsku, 14.30 — koncert, 15,00 — wiadomości z frontu w jęz., niem., 16,30 — dziennik po polsku, 17,00— dziennik po niemiecku, 18.30 — reportaż z życia Rzeszy w jęz. niem., 20.15—koncert orkiestry symfonicznej, 22.00 — dziennik w jęz. niem. 22,15 — muzyka taneczna.

Wszystkie związki i zebrania wymagają zezwolenia

Na podstawie zarządzenia Pana Komisarza Rzeszy dla Kraju Wschodniego, wszelkie stowarzyszenia, związki i pokrewne stowarzyszeniom zjednoczenia obowiązane są uzyskać zezwolenia na dalszą egzystencję.

Już istniejące stowarzyszenia winny być zgłoszone; założenie nowego stowarzyszenia również musi być zameldowane w przeciągu 1 tygodnia od założenia. Bez zezwolenia Komisarza Okręgowego, względnie Komisarza Miejskiego, nie mogą nowo założone stowarzyszenia rozpocząć swej działalności.

Również wszystkie publiczne zebrania podlegają obowiązkowi uzyskania zezwolenia. O zezwolenie należy się zwracać w porę, najmniej na tydzień przed zamierzonym terminem, pisemnie do Komisarza Okręgowego.

Bez uprzedniego zezwolenia nie może się odbyć żadne publiczne zebranie. Dotyczy to wszelkiego rodzaju związków i zebrań, również związków sportowych i imprez sportowych. Wyjątek z tego postanowienia stanowią odbywane według miejscowego zwyczaju orszaki pogrzebowe i publiczne uroczystości religijne w budynkach kościelnych i na cmentarzach. Szczegóły podaje odnośne zarządzenie.

Adres Redakcji i Administracji: I. Gedymina 11-a (I piętro). Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od 12—14. Administracja czynna od 9—17 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milimetr. 1 szpalt. na 4 str. — 10 fen. Drobne do 10 słów — 1 RM, następne słowo—5 fen., 1 wiersz w kronice—30 fen., matrymonialne—10 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—5 fen., poszukującym pracy 50% rabatu. Stronica ma 8 szpalt. Redakcja rękopisów nie amówionych nie zwraca. Admin. nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawca — redaktor: Czesław Ancerewicz.